

Tu Weiming. Wprowadzenie do filozofii współczesnego konfucjanisty

Alfred Skorupka

(Politechnika Śląska, Wydział Inżynierii Materiałowej i Metalurgii)

Wydaje się, że konfucjanizm jest najsłabiej znaną zachodniemu człowiekowi doktryną Azji. O islamie, hinduizmie, buddyzmie czy nawet taoizmie wiemy na ogół więcej niż o nauce Konfucjusza. Problemy pojawiają się już przy klasyfikacji konfucjanizmu, ponieważ przykładając do niego zachodnie kategorie i sposoby rozumienia, nie bardzo wiadomo, czy jest on religią, czy filozofią. Po przejęciu władzy przez komunistów w Chinach, konfucjanizm miał zostać wymazany z historii. Na szczęście tak się nie stało i dziś doktryna ta, która przez tysiąclecia wyznaczała moralny, religijny, polityczny i intelektualny charakter Państwa Środka, przeżywa swój renesans. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie polskiemu czytelnikowi, czym jest konfucjanizm – głównie w ujęciu jego współczesnego wybitnego przedstawiciela, Tu Weiminga. Na pewno warto bowiem znać doktrynę, która odgrywała i wciąż odgrywa tak doniosłą rolę w życiu, filozofii i religii najludniejszego państwa świata.

Na początku niniejszego artykułu przedstawię podstawową prezentację zasad konfucjanizmu i neokonfucjanizmu. Następnie omówię poglądy Tu Weiminga oraz główne założenia jego eseju pt. *Confucius: The Embodiment of Faith in Humanity* (*Konfucjusz: uosobienie wiary w ludzkość*). Wreszcie – w komentarzu – porównam krótko przedstawione poglądy z chrześcijaństwem i tradycją filozoficzną Zachodu.

Ogólna charakterystyka konfucjanizmu i neokonfucjanizmu¹

Konfucjanizm to system filozoficzno-religijny, który zapoczątkował Konfucjusz w Chinach w V w. p.n.e., a następnie był rozwijany przez innych, głównie chińskich myślicieli. Konfucjanizm przez wieki dominował w Państwie Środka, a także rozprzestrzenił się na Japonię, Koreę i Wietnam, stając się dominującą doktryną państwowo-religijną tych krajów kształtującą ich politykę i obyczaje do czasów współczesnych.

Duch konfucjanizm jest wciąż żywy w Azji i stanowi tamtejszy odpowiednik zachodnich „podstawowych wartości”. Jedne z kluczowych zasad tej doktryny zostały wyrażone w koncepcji tzw. „pięciu powinności”, w której zostały ustalone hierarchiczne zależności w życiu społecznym. Są to: powinność syna wobec ojca, poddanego wobec władcy, żony wobec męża, młodszego brata wobec starszego i przyjaciół wobec siebie wzajemnie.

Klasyczny konfucjanizm to według badaczy okres w filozofii chińskiej, który zaczyna się naukami Konfucjusza (551–479 r. p.n.e.), a kończy pracami Mencjusza (371–289 r. p.n.e.). Podstawowe koncepcje zawarte są w dwu zbiorach ksiąg. Pierwszym jest tzw. *Sześcioksiąg konfucjański*, na który składają się: „Księga Historii”, „Pieśni”, „Ceremonii”, „Księga Przemian”, „Kroniki Wiosen” i „Jesieni” oraz zaginiona „Księga Muzyki”. Drugim zbiorem jest tzw. *Czteroksiąg konfucjański*, który został ułożony i skomentowany przez Zhuxi – neokonfucjańskiego filozofa z XII wieku. W skład *Czteroksięgu* wchodzi: „Dialogi konfucjańskie” – czyli zapis rozmów i nauk Konfucjusza spisany przez jego uczniów, „Wielka Nauka” – przypisywana wnukowi mistrza oraz „Doktryna Środka” datowana na trzecie pokolenie uczniów, a wreszcie także „Księga Mencjusza”.

Podstawą struktury społecznej w konfucjanizmie jest hierarchicznie uporządkowana rodzina, której przewodzi głowa rodu. Osoba ta ma władzę absolutną, jednak powinna kierować się cnotą.

Tzū Yu spytał o synowskie posłuszeństwo.

Konfucjusz rzekł:

¹ Por. A.I. Wójcik, *Konfucjanizm*, w: *Filozofia Wschodu*, pod red. B. Szymańskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 347–364; A.I. Wójcik, *Neokonfucjanizm*, w: *Filozofia Wschodu*, pod red. B. Szymańskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 365–380; *Konfucjanizm*, URL: <pl.m.wikipedia.org/wiki/Konfucjanizm> (dostęp: 15.08.2018).

„W dzisiejszych czasach za synowskie posłuszeństwo uważa się dbałość o rodziców. Ale dba się również o psy i konie. Jakaż jest różnica przy braku szacunku?”².

Zgodnie z tą koncepcją struktury państwa powinny być zorganizowane na wzór rodziny. To znaczy – na ich czele winna stać światła i cnotliwa osoba posiadająca wiedzę o niebiańskim porządku.

Chi K’ang Tzū spytał Konfucjusza o rządzenie:

„Co byś powiedział, gdyby trzeba było zabić nieprawych dla dobra prawych?”

Konfucjusz odrzekł:

„Panie, a czemuż uciekać się do zabijania? Kiedy pragniesz dobra, ludzie będą dobrzy. Cnoty władcy są jak wiatr, cnoty ludu jak trawa. A trawa poddaje się wiatrowi”³.

Zapatrzanie w przeszłość i pieczołowite kultywowanie tradycji powodowało, że państwa konfucjańskie były odporne wobec innowacji i postępu. Konfucjaniści także nisko cenili żołnierzy, a wojny były traktowane jako „zło konieczne”.

Konfucjusz był mistrzem, który gesty i zachowania dawnych ceremonii przekształcił w sztukę obyczaj (li); ustanowił też kanon tzw. „sześciu sztuk” (ceremonie, muzyka, łucznictwo, kaligrafia, matematyka i powożenie zaprzęgiem konnym). W konfucjanizmie stosowanie się do prawa obyczajowego ma prowadzić do rytualizacji niektórych zachowań. Aby to nastąpiło, trzeba kształtować w sobie cnoty (de) konfucjańskie. Konfucjusz na szczycie ustawił cnotę humanitarności (ren), czyli przynależną człowiekowi naturalną zyczliwość w stosunku do innych. Cnotę humanitarności należy rozwijać w ścisłym związku z cnotą sprawiedliwości (yi) – ona dopełnia humanitarność i *vice versa*. Za bardzo ważne cnoty Konfucjusz uważał także: nabożność synowską, szczerłość, wzajemność, szacunek, męstwo, lojalność i wiedzę. Przeciwnieństwem wychowania konfucjańskiego jest barbarzyństwo.

Konfucjusz rzekł: „Człowiek posiadający cnoty na pewno ma coś do powiedzenia. Człowiek mający coś do powiedzenia niekoniecznie jest cnotliwy.

² Konfucjusz, *Dialogi*, cz. 1, przeł. H. Sułek, Hachette Livre Polska, Warszawa 2008, s. 45.

³ Tamże, s. 363.

Człowiek spolegliwy na pewno jest odważny. Człowiek odważny niekoniecznie jest spolegliwy⁴.

Chung Kung spytał o spolegliwość.

Konfucjusz rzekł:

„Za drzwiami swego domu zachowuj się, jakbyś przyjmował ważnych gości. Zatrudniając ludzi, zachowuj się, jakbyś składał ważne ofiary. Czego nie życzysz sobie, nie życz i innym. W państwie nie będzie narzekań, w rodzinie nie będzie narzekań”.

Chung Kung rzekł:

„Kung, choć niespecjalnie bystry, postara się czynić wszystko zgodnie z tymi słowami”⁵.

Największa mądrość, jaką może osiąść człowiek, zdaniem Konfucjusza, to umiejętność „stania na właściwym miejscu”. Np. jeśli ktoś ma talent władcy i to miejsce w hierarchii społecznej przypadnie mu w udziale, to taki człowiek nie może odmówić; jeśli zaś ktoś ma cnotę uczonego, to też powinien ten talent rozwijać. Nieangażowanie się w sprawy społeczne sprzeciwia się bowiem cnotie sprawiedliwości. Porządek rodzi się z tego, że każdy robi to, do czego jest niejako powołany i to powinien starać się robić najlepiej, jak potrafi, a to prowadzi do harmonijnych społecznie relacji.

Wiedzy o właściwym postępowaniu należy szukać we wnętrzu człowieka, który poświęca się studiowaniu tradycji kultury konfucjańskiej.

Istotą konfucjanizmu jest także doktryna środka (*zhongyong*). Różni się ona jednak od doktryny środka Arystotelesa, która mówiła o umiarkowaniu. Wedle konfucjanizmu każda sprawa ma dwie strony: dobrą i złą; człowiek mądry powinien brać pod uwagę obie strony i wtedy może skutecznie działać. Chodzi więc w niej o umiejętność rozpoznawania przeciwieństw, które się wzajemnie dopełniają. Nie należy działać jednostronnie – trzeba iść właśnie drogą środkową.

Jednym z najbardziej znakomitych następców Konfucjusza był Mencjusz, który nauce konfucjańskiej nadał idealistyczną wykładnię, głosząc, że człowiek jest pierwotnie, ze swej natury dobry. Tak więc mamy uczyć się czynić dobro z pierwszego impulsu płynącego z serca/umysłu, niejako instynktownie. Mencjusz wyróżnił cztery cnoty jako cnoty kardynalne: humanitarność, sprawiedli-

⁴ Tamże, s. 415.

⁵ Tamże, s. 345.

wość, obyczajność i mądrość. W cnotach tych trzeba się stale ćwiczyć, ponieważ ćwiczenie czyni mistrza.

Wójcik pisze, że filozofię konfucjańską można ująć następująco:

Postępuj, jak postępować należy z racji miejsca i sytuacji, w jakiej się znalazłeś, a o resztę się nie kłopotz. Postępuj, to jest zachowuj się obyczajnie, decyduj rozważnie, czyli dojrzałe, bezstronnie i z wyciszonym od emocji umysłem, biorąc za podstawę sprawiedliwość. I nigdy nie zapomnij dopełnić jej humanitarnością. Jeśli wytrwasz na tej drodze, będziesz mógł harmonijnie dojrzewać, dawać pokój sobie i społeczeństwu, w środowisku, w którym żyjesz. Bądź na pozycji środkowej⁶.

Z kolei neokonfucjanizm ukształtował się w czasach dynastii Song (960–1279 r.) i Ming (1368–1644 r.). Nowi myśliciele pojęciom pochodzącym z nauk Konfucjusza i Mencjusza nadawali nowe znaczenia – tak, że często trudno było w nich rozpoznać pierwotną naukę. Zaczęto podejmować tematy metafizyczne, ontologiczne, kosmologiczne i religijne, mimo że Konfucjusz odradzał i przestrzegał przed zgłębianiem tych zagadnień. Jednak wpływ na rozwój neokonfucjanizmu miał niewątpliwie taoizm i buddyzm.

Szczególnie wybitną postacią był Zhuxi (1130–1200 r.), który ułożył antologię klasycznych pism konfucjańskich w tzw. *Czteroksiąg konfucjański*. Zbiór ten stał się później (od 1313 r. do upadku cesarstwa na początku XX wieku) podstawą egzaminów państwowych, w których wyłaniano ludzi do służby polityczno-administracyjnej w Państwie Środka. Zhuxi nauczał o ideale mędrca, który szuka sensu świata, ponieważ chce osiągnąć oświecenie. Wiedza ma więc dla niego znaczenie etyczne, a nie jedynie poznawcze i jest ściśle związana z ćwiczeniem się w cnotach konfucjańskich. Dlatego Zhuxi zalecał medytację jako jedną z technik, które mogą okazać się pomocne w pracy badawczej.

Ogólna charakterystyka poglądów Tu Weiminga⁷

Tu Weiming jest jednym z najbardziej słynnych chińskich konfucjańskich myślicieli XX i XXI wieku. Jako przedstawiciel tzw. „Nowego Konfucjanizmu”

⁶ A.I. Wójcik, *Konfucjanizm...*, dz. cyt., s. 364.

⁷ Por. www.iep.utm.edu/tu-weimi (dostęp: 16.08.2018).

szczególnie podkreśla religijny aspekt tej doktryny. Stara się uzgodnić podstawowe treści konfucjanizmu z myślą zachodnią (szczególnie amerykańską) i z chrześcijańską teologią. W ten sposób angażuje się w dialog międzykulturowy, mający wzbogacić konfucjanizm, ale w taki sposób, aby ta doktryna nie straciła nic z kluczowych nauk swego dziedzictwa.

Tu Weiming urodził się w 1940 r. w prowincji Yunnan w Chinach, skąd jego rodzina w 1949 r. przeniosła się na Tajwan. Tam studiował konfucjanizm, który przyjmował entuzjastycznie. Później przeniósł się do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracował m. in. na Uniwersytecie Harvard, Princeton oraz University of California w Berkeley. Jednocześnie podjął pracę na Uniwersytecie w Pekinie.

W swoich książkach kładzie akcent na religijny aspekt konfucjanizmu, który w jego opinii podobnie jak inne religie dąży do transformacji osobowości człowieka, aby ten stał się niejako „pełnym człowiekiem”. Tu Weiming podkreśla, że wysiłek w kształtowaniu osobowości trzeba podjąć samemu, a nie liczyć na jakieś ponadnaturalne moce.

Według Tu Weiminga chińska kosmologia nie odrzuca definitywnie idei Stwórcy, ale w przeciwieństwie do chrześcijaństwa odrzuca dychotomię między Stwórcą a stworzeniem. Dlatego nie ma tu koncepcji grzechu pierwotnego i boskiej łaski. Droga (*Dao*) nie jest różna od codziennego życia, dlatego musimy ją uświadomić sobie w codziennej egzystencji.

Według tego myśliciela, idealna relacja między Niebem a człowiekiem nie jest ani teocentryczna, ani antropocentryczna – lecz jest to „antropokosmiczna jedność”; jest to niejako transcendencja jako immanencja. W żadnym wypadku nie ma to być doktryna egocentryczna.

Człowiek nie powinien czuć się odseparowany od społeczeństwa. Dlatego Tu Weiming sprzeciwia się postawie skrajnie indywidualistycznej, która dominuje w czasach współczesnych. Istotną umiejętnością człowieka powinna być *ren* (życzliwość lub człowieczeństwo) jako najwyższe ludzkie osiągnięcie pracy nad sobą i pełna manifestacja człowieczeństwa.

W konfucjanizmie szacunek i miłość do rodziców jest podstawową cnotą; rodzina jest jednak metaforą państwa i świata.

Konfucjańska moralność rozpatruje człowieka na czterech poziomach: ciała, serca/umysłu, ducha i duszy. Ciało należy kształtować przez wspomniane już sześć sztuk. Natomiast serce/umysł jest racjonalną zdolnością do integracji naszych różnych zmysłowych doświadczeń. Dusza jest wyrazem umysłu w egzy-

stencjalnych sytuacjach. Duch z kolei jest stanem transcendencji ku immanencji. Relacja między duszą a duchem jest taka, jak między ciałem a umysłem.

Tu Weiming dostrzega, że konfucjańska tradycja była też odpowiedzialna za pewien zastój i stagnację w dawnych Chinach, dlatego trzeba z niej wyeliminować te negatywne aspekty. Konfucjanizm powinien dziś czerpać z nauki, psychologii, demokracji i religijności. Dlatego „Nowy Konfucjanizm” musi nie tylko rozważać swoje dawne problemy i zagadnienia, lecz także komunikować się z różnymi cywilizacjami. Przy czym należy pamiętać, że zachodnia modernizacja nie jest jedyną drogą rozwoju we współczesnym świecie, szczególnie dla Chin. Krytykuje on Oświecenie zachodnie za jego scjentyzm, antropocentryzm i indywidualizm. Takie postawy prowadzą bowiem do eksploatacji natury i destrukcji środowiska. Antropocentryzm z kapitalizmem prowadzą z kolei do marketyzacji gospodarki, polityki, uniwersytetów i edukacji i, co jest według Tu Weiminga najgorsze – do marketyzacji religii.

Myśliciel ten interpretuje czasy XXI w. jako nową „Epokę Osiową”, w której kulturalny i religijny pluralizm spowoduje konstruktywny dialog między tradycjami i cywilizacjami. Każda cywilizacja powinna otworzyć się na naukę płynącą z innych społeczności, aby w ten sposób narodziła się globalna etyka. Huntington pisał o „zderzeniu cywilizacji” czyli o tym głównie, że cywilizacja chińska i islamska stanowi wyzwanie dla Zachodu. Jednak według Tu Weiminga bardziej wartościowy będzie dialog między cywilizacjami niż konflikt.

Zdaniem chińskiego myśliciela konfucjanizm musi dziś zmierzyć się z takimi wyzwaniami jak 1) duch naukowego formułowania i stawiania pytań; 2) demokracja; 3) zachodnia religijność i zmysł transcendencji oraz 4) freudowska psychologia. Musi też odrzucić swe błędy przeszłości, czyli autorytaryzm, sztywną hierarchię społeczną i kulturę ukierunkowaną na mężczyznę ze znacznym pomniejszeniem roli kobiet.

Tu Weiming jest krytykowany w Chinach za używanie zachodniej terminologii i zachodnich religijnych koncepcji do przedstawiania konfucjanizmu. Chińska myśl kontynentalna jest, znacznie bardziej niż filozofia i etyka Tu Weiminga, zdominowana przez sekularyzm i nacjonalizm. Niemniej jednak dla zachodniego czytelnika Tu Weiming stworzył w swoich książkach znakomitą możliwość do zapoznania się z tradycją intelektualną Państwa Środka.

Konfucjusz: uosobienie wiary w ludzkość⁸

Tu Weiming pisze, że w latach 1950 Karl Jaspers pisał o Epoce Osiowej, w której Sokrates, Budda, Konfucjusz i Jezus wyznaczyli formy ludzkiego życia na następne stulecia i tysiąclecia. W naszych pluralistycznych czasach do tej listy postaci można by dodać jeszcze: Mojżesza, Mahometa, Lao-tsy i innych.

Osiemnastowieczni filozofowie Oświecenia, tacy jak Wolter, Rousseau czy Leibniz byli zafascynowani Chinami jako miejscem, gdzie panuje etyka społeczna i styl rządzenia – porządek moralny niezależny od religii i wiary w Boga.

Czytamy, że w nauce i filozofii mierzono zwykle postęp przez pryzmat dóbr materialnych, dlatego nie przywiązywano wagi do Epoki Osiowej; jednak ta Epoka stanowi fundament do dialogu między cywilizacjami. Z tego powodu Konfucjusz jest tak ważną postacią. Obecnie jednak w kulturze zachodniej filozofia i religia są od siebie odseparowane, co uniemożliwia nam dostrzeżenie wielkości Konfucjusza. Np. Pierre Hadot pisał o „duchowych ćwiczeniach” i według tego interpretatora myśli starożytnej religijni byli Sokrates, Platon, Arystoteles, stoicy i epikurejczycy. Jeśli jednak przyjmiemy, że religia musi mieć pojęcie Boga monoteistycznego (jak judaizm, chrześcijaństwo i islam), wtedy nie zrozumiemy buddyzmu, hinduizmu, dżinizmu, szintoizmu, taoizmu i Konfucjusza.

Według Tu Weiminga przesłanie Konfucjusza można ująć tak:

Jeśli nie potrafimy służyć ludziom, jesteśmy niedojrzali do służby duchom; jeśli nie wiemy wiele o życiu, jesteśmy niedojrzali do wiedzy o śmierci; jeśli zaś potrafimy służyć ludziom dobrem, możemy służyć duchom właściwie; jeśli dość rozumiemy życie, możemy właściwie myśleć o śmierci; droga służby ludzkości wymaga koniecznie służby duchom; a pełne rozumienie życia wymaga rozumienia śmierci.

To powyższe rozumienie jest zgodne z kluczowym dla konfucjanizmu nakazem szacunku i miłości wobec rodziców, a kult przodków był zawsze bardzo rozpowszechniony w tej tradycji.

Czytamy dalej, że złe jest rozumienie konfucjanizmu jako laickiego humanizmu, czyli społecznej etyki ograniczonej do tu i teraz. Według Webera konfu-

⁸ Tu Weiming, *Confucius: The Embodiment of Faith in Humanity*, The World & I Online 2012, tłum. A.S.

cnizm jest właśnie ograniczony do doczesnego świata, w przeciwieństwie do buddyzmu i chrześcijaństwa.

Konfucjusz uważał siebie za przekaziciela tradycji ru, której ideałem jest król-mędrzec. Sam Konfucjusz nie był królem i nie twierdził, że posiadał mądrość. Jego nauczanie obejmuje cztery tematy: literatura, zachowanie, lojalność i prawdomówność. Natomiast rozwój człowieka jest tu interakcją między uczeniem się a myśleniem. U Konfucjusza występuje tzw. złota reguła nakazująca nieczynienie tego, czego sami chcielibyśmy, aby nam nie czyniono. Należy też kultywować wszystkie cnoty. Miłość do uczenia się jest konstytutywna dla bycia człowiekiem, a miłość do ludzkości bez miłości do uczenia się – degeneruje się. Z kolei miłość do siły i władzy bez miłości do uczenia się – wyradza się w anarchię.

Chiński myśliciel stwierdza, że droga Konfucjusza to nie wieczna rzeczywistość lub abstrakcyjna zasada, lecz osobiste, konkretne i praktyczne podejście do życia. Uczyć się, aby być pełnym człowiekiem, to według Konfucjusza: czynić ciało zdrowym, serce-umysł wrażliwym a duszę-ducha znakomitym; jest to obraz samorealizacji. W tej filozofii dychotomie: umysł/ciało lub duch/materia nie są uznawane za poprawne. Uczni konfucjańscy praktykowali nie tylko etykę społeczną, lecz także duchową transformację. Konfucjusz głosił sprzeciw wobec dogmatyzmu i egoizmu.

Człowiek ma w nauce Konfucjusza nie tylko znaczenie antropologiczne, lecz także kosmologiczne – ponieważ może znać wolę Nieba. W tym sensie jego nauka jest podobna do nauk starożytnych Greków.

Konfucjusz nie nauczał, czym droga (*Dao*) jest, ani nie żądał, by uczniowie oddawali mu boską cześć; był człowiekiem między ludźmi.

Uczył, że znaczenie życia objawi się nam w ludzkiej egzystencji; trzeba tylko pracować nad sobą, mając szacunek dla duchów i Nieba.

Tu Weiming pisze, że Konfucjusz poprzez duchowe ćwiczenia w myśleniu i działaniu osiągnął holistyczną wizję – zintegrowanie estetycznej wrażliwości, etycznej inteligencji i religijnej wiary w naukę dla ludzkości o tym, jak wychowywać kolejne pokolenia ku pełni człowieczeństwa. Jako wielka jednostka niósł prawdę wielkiej cywilizacji. Jego przesłanie jest proste: Próbuj doświadczać człowieczeństwa w codziennej egzystencji, a swą samowiedzę harmonizuj ze sobą, społeczeństwem, w którym żyjesz, i z Niebem. Był czołowym nauczycielem Wschodniej Azji; zaproponował nowy sposób życia, chociaż nie był w stanie zmienić umysłów feudalnych panów.

Na koniec eseju Tu Weiminga czytamy, że wszyscy filozofowie, guru, mnisi czy nauczyciele są intelektualistami, ale ru jest dla tych, którzy rozumieją politykę jako powołanie, a społeczne uczestnictwo jako moralny obowiązek. Nie jest sobie trudno wyobrazić, że współcześni intelektualiści (politycy, ludzie mediów czy naukowcy) mogą być nowoczesnym wcieleniem ru. Ludzie ci nie są bowiem zwykle zbyt bogaci, ale przez swoją „soft power” i łagodną perswazję mają wpływ na globalną społeczność. W ten sposób nauka Konfucjusza może być dla współczesnych ludzi inspiracją.

Komentarz

Podstawowa różnica między konfucjanizmem a chrześcijaństwem leży oczywiście w tym, że w chińskim systemie filozoficzno-religijnym nie ma koncepcji Boga – tak, jak rozumie ją religia monoteistyczna. Jednak wartości, o jakich uczył Konfucjusz, są bliskie wartościom chrześcijańskim, chociaż akcent bywa inaczej rozłożony.

Niewątpliwie obcy zachodniemu człowiekowi jest promowany przez konfucjanizm kolektywizm i brak rozważań o wolności człowieka, które są fundamentalne dla europejsko-amerykańskiej cywilizacji. Ale z drugiej strony, nadmierny indywidualizm, który jest tak często u nas obecny ma swoje drugie, szkodliwe oblicze. Wiąże się z tym np. dość często obecny w naszych społeczeństwach brak szacunku młodych ludzi wobec rodziców. Mnóstwo ludzi pielęgnuje w sobie głównie krytyczne myślenie i brak respektu dla wszelkich autorytetów, co odbija się bardzo negatywnie na relacjach rodzinnych. Szacunek dla rodziców, to jest to, czego właśnie możemy uczyć się z konfucjanizmu (choć mówi o tym także jedno z przykazań Dekalogu). Niewątpliwie, między postawą kolektywistyczną a indywidualistyczną trzeba zawsze szukać „złotego środka”.

Cenne w doktrynie nauczanej przez Tu Weiminga jest akcentowanie wagi codziennego życia, zwykłych spraw, zajęć czy wykonywanego zawodu, poprzez które rozwijamy nasze człowieczeństwo. Nie są to jednak poglądy nieznanne na Zachodzie; zachodni człowiek poprzez swoje dokonania (nie zawsze zresztą dobre) na całym świecie również pokazywał, że nie jest zapatrzony w jakieś „życie pozaświatowe”, lecz w twórczą aktywność w świecie doczesnym. W konfucjanizmie cenne jest także docenianie emocji, a nie samego rozumu w życiu moralnym. Takie zasady głosili też niektórzy zachodni filozofowie, np. Max Scheler.

Negatywnym aspektem konfucjanizmu jest cała ta część doktryny, która koncentruje się na mężczyznach i wręcz ignoruje rolę kobiet. Jednak na Zachodzie też całe wieki kobiety miały znacznie gorszą pozycję społeczno-polityczną niż mężczyźni, nie mówiąc już o ich pozycji w cywilizacji islamskiej.

Interesujący jest pogląd Tu Weiminga, że być może dziś, w XXI wieku, jesteśmy świadkami i twórcami nowej „Epoki Osiowej”, która ma niejako zjednoczyć i pojednać cywilizacje świata. Jednak wobec ciągłych napięć między mocarstwami i zagrożeń dla pokoju światowego płynących z terroryzmu, wydaje się, że ten pogląd chińskiego uczonego może być zbyt optymistyczny. Niewątpliwie, w dzisiejszych czasach wytworzyła się duża wspólnota porozumienia między uczonymi z różnych krajów, ale w ślad za tym, niestety, nie musi iść (i jak na razie nie poszło) pojednanie między narodami, które nierzadko walczą i rywalizują między sobą od wieków, a czasem nawet od tysiącleci.

Filozofia Tu Weiminga przybliżyła nam rozumienie konfucjanizmu. Znajdujemy w tej doktrynie koncepcje, które są nam bliskie, chociaż są też takie, które słusznie budzą naszą rezerwę. Warto jednak znać obce, dalekie tradycje, bo w dzisiejszych, globalizujących się czasach nie sposób już ignorować ludzi z innych kultur, ani ich tradycji filozoficznych i religijnych.

Bibliografia

- Konfucjusz, *Dialogi*, cz 1, przeł. H. Sułek, Hachette Livre Polska, Warszawa 2008.
- Wójcik, A.I., *Konfucjanizm*, w: *Filozofia Wschodu*, pod red. B. Szymańskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 347–364.
- Wójcik, A.I., *Neokonfucjanizm*, w: *Filozofia Wschodu*, pod red. B. Szymańskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 365–380.
- Tu Weiming, *Confucius: The Embodiment of Faith in Humanity*, The World & I Online 2012.

Źródła internetowe:

- pl.m.wikipedia.org/wiki/Konfucjanizm, (dostęp: 15.08.2018).
- www.iep.utm.edu/tu-weimi (dostęp: 16.08.2018).

Streszczenie

Tu Weiming (ur. w 1940 r.) jest jednym z najbardziej znanych żyjących konfucjanistów. Artykuł zawiera omówienie jego poglądów na temat współczesnego oblicza konfucjanizmu, wyłożonych w eseju *Confucius: The Embodiment of Faith in Humanity*. Autor komentuje tę propozycję z punktu widzenia chrześcijaństwa i tradycji filozoficznej Zachodu.

Słowa kluczowe: Tu Weiming, konfucjanizm, konfucjusz, nowy konfucjanizm

Summary

Tu Weiming: Introduction to the Philosophy of a Contemporary Confucianist

Tu Weiming (born 1940) is one of the most famous contemporary confucianists. In this article his views concerning Confucianism in contemporary times presented in essay *Confucius: The Embodiment of Faith in Humanity* (*Konfucjusz: uosobienie wiary w ludzkość*) are discussed. The author presents his comment from the point of view of Christianity and Western philosophical tradition.

Keywords: Tu Weiming, Confucianism, Confucius, New Confucianism